







Chlubna przeszłość drogowszkadem dla przyszłości

Raków nie szczeni dziś trudu i wysiłków

Ludzie huty „Częstochowa”

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Robotniczego“)

W sercu owianego nimbem rewolucyjnych tradycji częstochowskiego proletariatu — Raków...

Przeszło 2900 robotników jest zatrudnionych w różnych oddziałach huty. Znaczny odsetek tych robotników — to weterani pracy...

Plan za ubiegły rok został przez hutę przekroczony w 116 procentach. Jest to swego rodzaju rekordem.

Są i trudności, o pokonaniu których opowiadają starzy i młodzi robotnicy. A więc — wielokrotne przesławianie produkcji, generalny remont urządzeń...

I znów — garść faktów i liczb. Skazany na zagładę wielki piec huty został całkowicie odremontowany.



W dniu jutrzejszym w Okręgowym Sądzie Kamyń rozpoczął się proces przemysłowców niemieckich — kierownictwa dyrekcji Lohman Werke w Pabianicach.

Przemysłowcy niemieccy oskarżeni są o systematyczną eksterminację zatrudnionych w zakładach przymusowo robotników polskich przez obciążanie ich nadmierną pracą...

Proces przemysłowców niemieckich wzbudza ogromne zainteresowanie również i za granicą. Dochodzenie przeprowadzone przez prokuraturę łódzką wykazało, że niczym nie różnią się oni od czolowych zbrodniarzy wojennych.

Jest to pierwszy proces w Polsce, który wykaże zbrodnie hitlerowskie — faszystowskiego reżimu w dziedzinie przemysłu wobec polskiej klasy robotniczej.

Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Garus, oskarżają prokurator Lewiński i prokurator Bronowski, który prowadził dochodzenie.

OGŁOSZENIE

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie — Oddział Ruchu Drogowego — podaje do wiadomości, że z powodu przebudowy mostu na rzece Bałutce na ul. Plantowej, ruch kołowy i pieszy na tej trasie zostaje zamknięty do czasu zakończenia wyżej wymienionych robót.

Obiad odbywa się nadal na ul. Kwiatowa, Rąbieńska, Siewna i odwrotnie. Łódź dnia 12 lutego 1943 roku

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie

Sami robotnicy podkreślają w rozmowach realne znaczenie współzawodnictwa w zakresie wzrostu produkcji, a wskutek tego i podniesienia zarobków.

Komitet fabryczny PPR stwierdza, że niewątpliwie zapal pracy, jaki wznoszą wśród pracowników huty członkowie PPR i bratniej PPS pozwala śmiało przypuszczać, iż plan pro-

dukcyjny na rok 1948 wykonany będzie już w pierwszych dniach listopada br. To przypuszczenie, które już przybrało kształty konkretnej rezolucji, wyniesionej na wspólnym zebraniu PPR i PPS — to najlepszy dowód realizacji hasła jednolitego frontu obu partii robotniczych na terenie huty.

Na odcinku wewnętrznego życia partyjnego odbywają się regularnie narady i zebrania wspólne z PPS. Na zebraniach są omawiane głównie bieżące sprawy produkcji oraz byt. Wydaje się jednak, że lokalny Komitet PPR powinien większy nacisk położyć na kształcenie ideologiczne członków partii.

Wydaje się jednak, że lokalny Komitet PPR powinien większy nacisk położyć na kształcenie ideologiczne członków partii. Do tego obowiązują i chwalebna przeszłość rewolucyjnego Rakowa i ambitne plany na przyszłość.

Pow.

Sprawa biletów do kin uregulowana!

Od 1-go marca r.b. przywrócenie dawnego systemu

Sprawa ostatniej reformy wydawania ulgowych biletów kinowych, omawiana była na wielu konferencjach. Ostatecznie uregulowano ją posiedzenie, które odbyło się dnia 11-go bm. w Warszawie przy współudziale przewodniczącego KCZZ, tow. Witaszewskiego, sekretarza Komisji Centralnej oraz ob. Hochberga, dyrektora administracyjnego Filmu Polskiego.

Ponieważ sprawa biletów dla Łodzi ma ogromne znaczenie, na konferencji tę udali się przewodniczący OKZZ tow. Widawski, sekretarz tow. Napieralski, oraz przewodniczący Wydziału Kulturalno-Oświatowego, tow. Zakrzewski.

Po dłuższej dyskusji Komisja Centralna Związków Zawodowych uznała, że ostatnio stosowany sposób rozpraszania biletów kinowych na oznaczone dni i do oznaczonych kin, mógłby uporządkować sprawę, gdyby nie

poważne usterki przy realizacji, a więc po pierwsze: aparat kinowy zbyt późno dostarczał kuponów, które w terminie nie mogły być rozprowadzone; po drugie — ilość kuponów była za mała w stosunku do ilości widzów. Komisja Centralna Związków Zawodowych podjęła jednak próby tego samego sposobu rozprowadzania biletów w innych miastach, natomiast na terenie Łodzi przywrócony zostanie dawny system, tzn. wydawanie specjalnych legitymacji kinowych i osiemnastu kuponów na kwartał.

Poza tym rozważano plany powiększenia ilości kuponów dla świata pracy przez zorganizowanie poranków filmowych dla pracujących we wszystkich kinach, a w miarę możliwości i w świetlicach.

System nowego rozdziału biletów wejdzie w życie od 1 marca. Szczep.

Poczta usprawnia działalność

Listy doręczane będą szybciej — skrzynek pocztowych przybędzie

Ruch na poczcie wzrasta bez porównania szybciej, niż personel Urzędu Pocztowego, który przy podwojonej pracy liczy tyle osób, co przed wojną. Z tych względów przed Łódzką Dyrekcją Poczty stanęły zagadnienia

usprawnienia i reorganizacji pracy na terenie miasta i województwa.

Po przyłączeniu do Łodzi peryferii wysuwała się konieczność zwiększenia placówek pocztowych. Takie bowiem dzielnice, jak Stoki Łagiewnicki czy Widzew, które znalazły się w obrębie miasta, placówek tych przed wojną nie miały, a mieszkańcy widywali listonosza nągół raz w tygodniu.

Miasto podzielone zostało więc na obszary doręczeń i od 1 marca na terenie Wielkiej Łodzi regularnie codziennie dostarczana będzie korespondencja. Dzięki nowo uruchomionym 5 wozom nie licząc dodatkowych w centrum poczta już od dwóch tygodni wybierana jest ze wszystkich skrzynek 4 razy dziennie. Częstotliwość opróżniania skrzynek, których w marcu br. przybędzie w naszym

mięście dodatkowo 20, usprawni jeszcze korespondencję.

W dziedzinie dostarczania listów i przesyłek na wieś specjalnie uruchomione zostały pośrednictwa pocztowe. Są to placówki, działające w sołectwie, gminie czy spółdzielniach, do których listonosz wiejski przynosi pocztę, na miejscu rozdzielaną. Od września w województwie łódzkim uruchomiono 66 pośrednictw pocztowych; zaś do lipca Dyrekcja Poczty w Łodzi zamierza obsłużyć cały teren województwa.

Zdarzają się jeszcze narzekania na to, że listy przychodzą z opóźnieniem. Boleączki te, jak zapewnia Dyrekcja Poczty również zostaną usunięte. Powód ich tkwił w trudnościach załadowania poczty, z racji złej przelotności stacji Łódź-Kaliska oraz zdarzających się jeszcze spóźnione pociągów dalekobieżnych, co utrudnia nieraz załadowanie poczty na pociąg następny, który w międzyczasie zdążył uciec. Wobec tego jednak, że przelotność stacji ma się zwiększyć i wobec obietnicy dostarczenia nowych wagonów, usprawni się jeszcze bardziej dostarczanie korespondencji.

Nie wolno nam zapominać również o tym, że sprężyste działanie mechanizmu pocztowego zależy w dużej mierze od nas samych. Chcąc aby list doszedł szybko, adresujemy go wyraźnie i nie zapominać podawać numeru urzędu pocztowego do jakiego należy. Ułatwi to pracę setkom ludzi a nam zapewni punktualność i szybkość w otrzymywaniu listów i przesyłek.

Wybitni artyści w Łodzi Dobroczynne skutki umiastowienia Filharmonii

Filharmonia Łódzka z dniem 1 lutego przejęta została przez miasto, które wyasygnuje na jej prowadzenie w ciągu roku bieżącego kwotę 12 milionów złotych, co ustabilizuje nareszcie jej egzystencję.

W dniu 1 kwietnia oddany zostanie do użytku, doprowadzony do należytego stanu i dostosowany do potrzeb sal koncertowych nowy lokal Filharmonii. Jeszcze przed kwietniem zaś koncertować będzie w starej sali szereg dyrygentów i muzyków, jak dyrygent Bierdiajew z Krakowa, Ormicki z Katowic i pianistka Konatkowska z Poznania. Poza nimi wystąpią Szpinalski, Umińska, Dubiska i Łatoszewski. W ciągu kwietnia i maja wystąpią w Łodzi liczni dyrygenci i pianiści francuscy amerykańscy, włoscy oraz z państw łowiańskich bułgarscy.

W nowych warunkach Filharmonia Łódzka podejmie inicjatywę stałych koncertów popularyzacyjnych, przeznaczonych dla szerokiej mas, przede wszystkim dla rzeszy robotniczej oraz ucząc będzie poranki muzyczne dla młodzieży szkolnej.

Jutro proces przemysłowców niemieckich

Ze względu na to, że przedmiotem przesładowań byli robotnicy, jednym z ławników na tym procesie będzie tow. Widawski — przewodniczący OKZZ.

Proces potrwa około 6 dni.

WYBLICA zwycięzców

W PZPB w Rudzie Pabianickiej wśród tkaczek pracujących na 8 krosnach najlepsze wyniki osiągnęły: Olga Sakowska (177 proc.) i Zenobia Sawicka (152 proc.), a na „szóstkach”: Janina Kłopotek (155,2 proc.) oraz Stanisława Kaczorowska (155 proc.).

W PZPB Nr 1 na „szóstkach” pierwsze miejsce zdobył: Stefan Pałczyński (175,7 proc.). Dalsze miejsce zajęły: Józefa Seweryniak (174,6 proc.), Maria Pyziak (165,6 proc.) oraz Anna Ramus (160,4 proc.). We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził maister Engel (127,4 proc.) Kiblera (110,5 proc.). W przedzalni uzyskała Bronisława Świtoniak 172,6 proc. a Maria Dubis 168,5 proc.

W PZPB Nr 2 w przedzalni (4 strony) wyróżniły się: Stanisława Włodarska (142,1 proc.), Genowefa Pawlak (140,5 proc.) oraz Helena Joachimiak (139,4 proc.), a na 3 stronach: Zofia Gronowska (145,5 proc.), Kazimiera Sygulska 143,8 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni („czwórki”) wysunęły się: Janina Osmólska (160 proc.) i Wacława Skupińska (153 proc.) a w przedzalni: Genowefa Szulc (171 proc.) i Antonina Ślodkiewicz (151 procent).

We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził Salowy Buchner (121 proc.) Bociąna (114 proc.).

W PZPB Nr 4 wśród tkaczek pracu-

jących na 16 automatach krosnach najlepsze rezultaty osiągnęły: Cecylia Makuch (183 proc.), Helena Strzelczyk (166 proc.) i Józefa Mozdzeń (166 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) pierwsze miejsca zajęły: Weronika Jensiak (170 proc.) i Janina Góralska (169 proc.), a na 3 stronach: Helena Nowacka (159 proc.) i Weronika Langner (189 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedzalni wyróżniły się: Anna Zielińska i Kazimiera Urbaniak, a w tkalni („szóstki”): Maria Eugowska (161,5 proc.), oraz Anna Nagroda (158,3 proc.).

W PZPB Nr 14 tkaczka Helena Mroczek pracująca na 6 krosnach uzyskała 147,5 proc.). W przedzalni czołowe miejsca zajęły: Walentyna Zentkowska (178,3 proc.), Helena Cichorska (143 proc.) i Helena Makowczyńska (151 proc.).

W PZPB Nr 16 (4 strony) pierwsze miejsca zdobyły: Wanda Cyran (149 proc.) oraz Janina Kondras (144,5 proc.), a w PZPB Nr 17 tkaczka Zofia Sakowska (142 proc.) i prządka Wiktoria Wiczorek (168,8 proc.).

W PZPB Nr 22 wysunęły się: Zofia Grzełło, Genowefa Jasika, Anna Skudlarek i Janina Kaczmarek, a w PZPB w Pabianicach: Leokadia Nowacka Julia Król, Stanisława Bujnowicz i Józefa Barańska.



